

Sygn. akt II Ca 560/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Grzegorz Ślęzak
Sędziowie	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.) SSR del. Mariusz Kubiczek
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa T. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 8 kwietnia 2015 roku, sygn. akt I C 412/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim sentencji w ten sposób, że dodatkowo zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. K. kwotę 707,25 (siedemset siedem 25/100) złotych z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 645,75 (sześćset czterdzieści pięć 75/100) złotych od dnia 4 maja 2013 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 61,50 (sześćdziesiąt jeden 50/100) złotych od dnia 6 września 2013 roku do dnia zapłaty;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. K. kwotę 158,15 (sto pięćdziesiąt osiem 15/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Grzegorz Ślęzak

SSO Jarosław Gołębiowski SSR Mariusz Kubiczek

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z powództwa T. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o odszkodowanie

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda T. K. kwotę 4.697,71 zł z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 4.684,71 zł od dnia 4 maja 2013 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 13 zł od dnia 7 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda T. K. kwotę 94,31 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał pobrać od powoda T. K. na rzecz Skarbu Państwa -Kasy Sądu Rejonowego w Radomsku z zasądzonego roszczenia kwotę 95,47 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie oddalonej części powództwa;

5. nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa — Kasy Sądu Rejonowego w Radomsku kwotę 586,43 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie uwzględnionej części powództwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 3 kwietnia 2013 roku K. R. — kierujący i posiadacz pojazdu (...) o numerze rejestracyjnym (...) najechał na tył zatrzymanego samochodu (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego kierującym i właścicielem był powód T. K.. W wyniku siły uderzenia pojazd (...)przemieścił się do przodu i uderzył przodem w tył stojącego pojazdu (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W dacie zdarzenia pojazd sprawcy szkody był objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., potwierdzoną polisą numer (...).

Jeszcze tego samego dnia powód telefonicznie zgłosił szkodę ubezpieczycielowi oraz skontaktował się z osobą zajmującą się likwidacją szkód - swoim bratem A. K. prowadzącym działalność gospodarczą związaną z naprawą pojazdów samochodowych celem zlecenia przeprowadzenia wszystkich czynności wymaganych do przywrócenia pojazdu (...) do stanu sprzed wypadku, jak również zapewnienia pojazdu zastępczego na czas niemożliwości korzystania z naprawianego samochodu.

Pismem z dnia 10 kwietnia 2013 roku pozwany zawiadomił powoda o konieczności dostarczenia brakujących dokumentów, tj. oświadczenia sprawcy, prawa jazdy kierującego oraz dowodu rejestracyjnego pojazdu, które to niezwłocznie zostały przygotowane przez powoda i przesłane ubezpieczycielowi. W dniu 11 kwietnia 2013 roku ubezpieczyciel przesłał kosztorys naprawy powodowi, który przesłał go dalej do swojego pełnomocnika, zaś w dniu 20 kwietnia 2013 roku, w sobotę, odbyło się przekazanie pojazdu pełnomocnikowi powoda oraz przekazanie powodowi przez T. K. pojazdu zastępczego. W kolejnych dniach pojazd został przekazany do zakładu naprawczego (...) w R. celem jego naprawy.

Naprawa pojazdu przez autoryzowaną stację napraw (...) w R. zakończyła się w dniu 2 maja 2013 roku. Za naprawę pojazdu została wystawiona faktura VAT nr (...) z dnia 2 maja 2013 roku na kwotę 4.567,88 złotych brutto. Samochód został naprawiony przy użyciu oryginalnych części z logo producenta.

Naprawiony pojazd został niezwłocznie odebrany przez pełnomocnika powoda i dostarczony powodowi za jednoczesnym odbiorem pojazdu zastępczego. Powód korzystał z pojazdu zastępczego w okresie od dnia 20 kwietnia 2013 roku do dnia 2 maja 2013 roku, tj. przez okres 13 dni. Z tego tytułu została wystawiona faktura VAT nr (...) z dnia 2 maja 2013 roku na kwotę 2.398,50 złotych brutto.

Oprócz tego w związku z reprezentacją powoda przez jego pełnomocnika, a zarazem brata T. K. w postępowaniu likwidacyjnym szkody zostały wystawione dwie faktury: faktura VAT nr (...) z dnia 2 maja 2013 roku na kwotę 246 złotych brutto oraz faktura VAT nr (...) z dnia 5 sierpnia 2013 roku na kwotę 61,50 złotych brutto.

Powód w związku z kolizją z dnia 3 kwietnia 2013 roku poniósł koszt wydania nowej tablicy rejestracyjnej pojazdu, za którą musiał uiścić w Starostwie Powiatowym w R. opłatę administracyjną w wysokości 53 złote, co zostało udokumentowane dowodami wpłaty: KP (...) z dnia 25 kwietnia 2013 roku i KP (...) z dnia 25 kwietnia 2013 roku.

Decyzją z dnia 22 maja 2013 roku pozwany przyznał powodowi z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu kwotę 1.920,04 złote, którą w dniu 23 maja 2013 roku przelał na konto powoda.

Koszt naprawy pojazdu powoda przy użyciu oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu wynosił 4.553 złote brutto.

W systemie A. brak jest dostępnych zamienników o jakości Q (części oryginalne bez logo producenta pojazdu) w zakresie wymienianych części.

Uszkodzenia pojazdu (...) o numerze rejestracyjnym (...) w świetle przepisów ruchu drogowego uniemożliwiły poruszanie się tym pojazdem po szkodzie z dnia 3 kwietnia 2013 roku.

Średni koszt wynajmu pojazdu o klasie odpowiadającej pojazdowi powoda (na terenie województwa (...)) obowiązujący w kwietniu 2013 roku mógł się kształtować na poziomie 125-159 złotych netto za jeden dzień wynajmu (przy wynajmie powyżej 8 dni).

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o powołane dowody z załączonych dokumentów (w tym dokumentów znajdujących się w aktach szkody zawartych na k. 46-69 akt sprawy) oraz opinię biegłego z zakresu wyceny szkód komunikacyjnych K. W., uznając, że dowody te nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd uznał, że złożona do akt sprawy opinia biegłego z zakresu wyceny szkód komunikacyjnych K. W. — po jej uzupełnieniu (z uwzględnieniem przez biegłego — jako słusznych -zarzutów strony pozwanej do opinii podniesionych w piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2014 roku) - jest pełna, rzetelna, fachowa i jako taka w pełni przydatna dla celów dowodowych. Nie była też kwestionowana przez żadną ze stron dalszym toku postępowania. Wnioski biegłego wynikające z przedmiotowych opinii Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo jest częściowo zasadne.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodzi odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, który był sprawcą kolizji z dnia 3 kwietnia 2013 roku. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych należy do ubezpieczeń obowiązkowych (art. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 392).

Stosownie do treści art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których

odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c. i art. 19 ust. 1 powołanej wyżej ustawy).

Zgodnie z brzmieniem art. 34 ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważa się również szkodę powstałą podczas i w związku z zatrzymaniem lub postojem pojazdu mechanicznego (art. 34 ust. 2 pkt 3 ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 ustawy).

Szkoda powstała w wyniku zderzenia się pojazdów, czyli mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody. W tej sytuacji odpowiedzialność sprawcy kolizji drogowej oparta jest na zasadzie winy na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2003 r., IV CK 32/02, LEX nr 146462).

W niniejszej sprawie nie było przedmiotem sporu to, że zdarzenie, które doprowadziło do doznania przez powoda szkody w postaci uszkodzenia pojazdu było objęte ochroną ubezpieczeniową udzielaną przez pozwanego. Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności względem powoda, czego wyrazem była dobrowolna wypłata odszkodowania w kwocie 1.920,04 złote, a jedynie wysokość dochodzonego przez powoda świadczenia. Wbrew jednak stanowisku pozwanego, wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota nie zaspokaja w pełni roszczenia powoda, jak bowiem wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, koszty naprawy są wyższe, aniżeli wyliczył to pozwany.

Przepis art. 361 k.c. ustanawia zasadę pełnego odszkodowania i z mocy tego przepisu zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do naprawienia całej szkody powstałej w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego. Podstawową funkcją odszkodowania jest funkcja kompensacyjna: odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wskutek zdarzenia drogowego, uszkodzeniu uległ samochód stanowiący własność powoda. Poza sporem stron pozostawała okoliczność, że uszkodzony pojazd można było naprawić, zatem odszkodowanie należne na rzecz powoda powinno stanowić kwotę pozwalającą na pokrycie kosztów naprawy samochodu.

Ustalając wysokość odszkodowania należnego powodowi w relacji do kosztów naprawy pojazdu powoda oraz uszkodzeń pojazdu pozostających w związku przyczynowym ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 3 kwietnia 2013 roku, Sąd oparł się w pełni na opinii uzupełniającej biegłego z zakresu wyceny szkód komunikacyjnych K. W., który wyliczył wysokość uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda, określając je na kwotę 4.553 złote brutto. Żadna ze stron nie kwestionowała złożonej do akt sprawy opinii uzupełniającej biegłego.

Kierując się przytoczonymi wyżej względami, wysokość poniesionej przez powoda szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu określić należało na kwotę 4.553 złote brutto (z VAT). Różnica między kosztami naprawy obejmującymi całość powstałych uszkodzeń w wysokości 4.553 złote a świadczeniem dobrowolnie wypłaconym przez stronę pozwaną w wysokości 1.920,04 złote, wyniosła 2.632,96 złotych (4.553 zł - 1.920,04 zł = 2.632,96 zł). Kwotę tę Sąd zasądził na rzecz powoda z tytułu kosztów naprawy pojazdu.

W niniejszej sprawie powód domagał się ponadto kwoty 2.398,50 złotych z tytułu faktury VAT nr (...) za najem pojazdu zastępczego w okresie od dnia 20 kwietnia 2013 roku do dnia 2 maja 2013 roku.

Uznając odpowiedzialność pozwanego za uszkodzenia pojazdu powoda co do zasady, Sąd uznał także za usprawiedliwione co do zasady żądanie powoda zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego w czasie naprawy pojazdu, tj. w okresie od dnia 20 kwietnia 2013 roku do dnia 2 maja 2013 roku.

Wprawdzie strona pozwana w odpowiedzi na pozew zakwestionowała fakt korzystania przez powoda z pojazdu zastępczego, jednakże to twierdzenie pozwanego pozostało gołosłowne i nie poparte żadnymi wnioskami dowodowymi. Strona pozwana zatem nie udowodniła, że powód z pojazdu zastępczego nie korzystał przez okres wskazany w fakturze VAT nr (...). W ocenie Sądu okoliczność, że pojazd uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji z dnia 3 kwietnia 2013 roku, a uszkodzenia pojazdu – zgodnie z opinią biegłego K. W. - w świetle przepisów ruchu drogowego uniemożliwiały poruszanie się tym pojazdem po szkodzie z dnia 3 kwietnia 2013 roku, w świetle zasad doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku, że powód musiał korzystać z pojazdu zastępczego w okresie naprawy pojazdu. Trudno bowiem w dzisiejszych czasach wyobrazić sobie funkcjonowanie osoby młodej i aktywnej zawodowo, żyjącej na określonym poziomie w społeczeństwie, mającej obowiązki rodzinne – bez samochodu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie pojawiała się kwestia refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego w ramach odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu OC. Generalnie Sąd Najwyższy co do zasady potwierdził prawo poszkodowanego do najmu pojazdu zastępczego, dając temu wyraz m.in. w wyroku z dnia 26 listopada 2002 roku (sygn. akt V CKN 1397/00), wyroku z dnia 08 września 2004 roku (sygn. akt IV CK 672/03), wyroku z dnia 05 listopada 2004 roku (sygn. akt II CK 494/03) czy wyroku z dnia 2 lipca 2004 roku (sygn. akt II CK 412/03). Równie często problem ten pojawia się w piśmiennictwie, w tym także w publikacjach Rzecznika Ubezpieczonych (m.in. Urszula Borowiecka, Najem pojazdu zastępczego w przypadku umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w świetle orzecznictwa sądów powszechnych, publ. Monitor Ubezpieczeniowy nr 43 - wrzesień 2010; Paweł Wawszczak - Refundacja kosztów wynajmu samochodu zastępczego - wybrane zagadnienia, publ. Monitor Ubezpieczeniowy nr 39 - październik 2009). W sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości Sąd Najwyższy wyraził swoje stanowisko w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), która rozstrzygnęła ujawnione rozbieżności w wykładni sądów powszechnych dotyczącej roszczenia o zwrot poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej od ubezpieczyciela sprawcy szkody z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej.

Pogląd wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela.

W niniejszej sprawie powód korzystał z pojazdu zastępczego, który służył mu do przemieszczania się w życiu codziennym i dojazdów do pracy. Wprawdzie strona pozwana zakwestionowała okres korzystania przez powoda z pojazdu zastępczego, jednakże Sąd uznał za usprawiedliwione domaganie się przez powoda zwrotu kosztów wynajmu pojazdu za cały okres objęty żądaniem pozwu, tj. za okres od dnia 20 kwietnia 2013 roku (która to data stanowiła datę przekazania pojazdu przez powoda jego pełnomocnikowi celem oddania go do naprawy i uzyskania w zamian pojazdu zastępczego) do dnia 2 maja 2013 roku (która to data stanowiła datę zakończenia naprawy pojazdu powoda i odebrania go z warsztatu naprawczego oraz zdania przez niego pojazdu zastępczego). Podkreślić należy, że jak wynika z zeznań świadka H. R., pojazd był w naprawie ponad tydzień, bowiem trzeba było zamówić części i oczekiwać na ich nadesłanie. Zatem nie sposób podzielić argumentacji strony pozwanej, że powodowi należy się zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego tylko za 7 godzin rozumianych jako faktyczny czas naprawy pojazdu. Pogląd ten nie uwzględnia bowiem okresu oczekiwania na części zamienne, bez których sama naprawa pojazdu jest niemożliwa. Dodatkowo należy też uwzględnić, że w okresie naprawy przypadał także weekend oraz dzień wolny od pracy (1 maja), kiedy to warsztaty naprawcze nie pracują.

Ustalając wysokość stawki najmu pojazdu zastępczego za jeden dzień Sąd oparł się w pełni na opinii biegłego K. W., który określił tę stawkę na poziomie 125-159 złotych netto za jeden dzień wynajmu (przy wynajmie powyżej 8 dni), co

nie było kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Sąd uwzględnił stawkę 125 złotych netto (co daje 153,75 złotych brutto za jeden dzień najmu: $125 \text{ zł} + 0,23 \% \text{ VAT} = 125 \text{ zł} + 28,75 \text{ zł} = 153,75 \text{ zł}$). W ocenie Sądu, skoro możliwym było w okresie po zdarzeniu wynajęcie pojazdu zastępczego za kwotę 125 złotych netto (153,75 złotych brutto), powód winien był poszukiwać możliwości wynajęcia pojazdu za taką właśnie stawkę, miał bowiem obowiązek minimalizacji skutków szkody. Zatem wynajęcie przez niego pojazdu za kwotę 150 złotych netto, a więc 184,50 zł brutto, było nieuzasadnione.

Kierując się przytoczonymi wyżej względami, wysokość poniesionej przez powoda szkody w postaci kosztów wynajmu pojazdu zastępczego określić należało na kwotę 1.998,75 złotych brutto ($153,75 \text{ zł} \times 13 \text{ dni} = 1.998,75 \text{ zł}$).

Ponadto jako uzasadniony i pozostający w związku przyczynowym ze zdarzeniem Sąd uwzględnił poniesiony przez powoda koszt uzyskania nowej tablicy rejestracyjnej pojazdu w wysokości 53 złote. Koszt ten nie był zresztą kwestionowany, ani co do zasady, ani co do wysokości przez pozwanego.

W niniejszej sprawie powód domagał się ponadto kwoty 13 złotych z tytułu odsetek ustawowych naliczonych od kwoty wypłaconego już w części odszkodowania w kwocie 1.920,04 złote za okres od dnia 4 maja 2013 roku do dnia 23 maja 2013 roku.

Zgodnie z treścią art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 k.c.). Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie ubezpieczyciel otrzymał zawiadomienie o szkodzie w dniu 3 kwietnia 2013 roku. Zatem 30-dniowy termin do wypłaty odszkodowania upłynął w dniu 3 maja 2013 roku. Ubezpieczyciel zaś wypłacił na rzecz powoda bezsporną część świadczenia dopiero w dniu 23 maja 2013 roku. Zatem powodowi należą się odsetki ustawowe od kwoty 1.920,04 złote za okres od dnia 4 maja 2013 roku do dnia 23 maja 2013 roku. Jeśli chodzi o wysokość odsetek za ten okres, wynosi ona 13,68 złotych, jednakże powód domagał się z tego tytułu kwoty 13 złotych, dlatego też taką właśnie kwotę Sąd zasądził na rzecz powoda.

Łącznie do zapłaty na rzecz powoda pozostaje kwota 4.684,71 złotych ($2.632,96 \text{ zł} + 1.998,75 \text{ zł} + 53 \text{ zł} + 13 \text{ zł} = 4.697,71 \text{ zł}$). Kwotę tę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda w punkcie 1 wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako nieuzasadnione.

W tym miejscu podkreślić należy, że Sąd uznał za niezasadne i nie pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą domaganie się przez powoda zwrotu kosztów reprezentacji powoda przez jego pełnomocnika w procesie likwidacji szkody (w kwocie 246 złotych i 61,50 złotych). W ocenie Sądu nie było bowiem żadnych przeszkód, by powód samodzielnie działał w procesie likwidacji szkody, mając zarazem obowiązek minimalizacji skutków szkody i nie doprowadzania do jej zwiększenia oraz zwiększania kosztów związanych z likwidacją szkody. Z drugiej strony należy też podkreślić, że powód był reprezentowany w procesie likwidacji szkody przez własnego brata, zatem wystawianie z tytułu tej reprezentacji jakichkolwiek faktur jest etycznie wątpliwe. W ramach normalnych, prawidłowych relacji rodzinnych można bowiem przecież oczekiwać, że brat, czy siostra bezinteresownie pomogą swojemu rodzeństwu, nie oczekując za to żadnych pieniędzy. Dlatego też w tym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Zasądzając odsetki ustawowe od kwoty odszkodowania w wysokości 4.684,71 złotych, Sąd miał na uwadze brzmienie powołanych wyżej przepisów art. 359 § 1 k.c., art. 481 § 1 k.c. i 817 § 1 k.c.

W niniejszej sprawie pozwany ubezpieczyciel otrzymał zawiadomienie o szkodzie w dniu 3 kwietnia 2013 roku. Uwzględniając wpływ 30 — dniowego terminu do spełnienia świadczenia, liczonego od dnia otrzymania

zawiadomienia o szkodzie, pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą kwoty 4.684,71 złotych od dnia 4 maja 2013 roku i dlatego żądanie odsetek od tej kwoty od dnia 4 maja 2013 roku jest w pełni uzasadnione.

Natomiast jeśli chodzi o odsetki ustawowe od kwoty 13 złotych (z tytułu odsetek ustawowych od kwoty 1.920,04 złote za okres od dnia 4 maja 2013 roku do dnia 23 maja 2013 roku) Sąd uznał je za zasadne dopiero od dnia 7 marca 2014 roku, tj. od daty wytoczenia powództwa. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 482 § 1 k.c., od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłuższej sumy. W pozostałym zakresie roszczenie o odsetki od zaległych odsetek podlegało oddaleniu jako pozbawione podstawy prawnej.

O kosztach procesu poniesionych przez strony Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 100 k.p.c. zasadą ich stosunkowego rozdzielenia. W niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu wynosiła 5.419,84 złote. Z powyższej kwoty zasądzona została kwota 4.697,71 złotych stanowiąca 86 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 14 % i pozwany w 86 %. Koszty procesu poniesione przez strony wyniosły łącznie 2.900,36 złotych.

Na koszty procesu poniesione przez powoda w łącznej wysokości 500,36 złotych złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 271 złotych (art. 13 w zw. z art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, t. j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.) oraz koszty osobistego stawiennictwa do Sądu pełnomocnika powoda na rozprawy 16 kwietnia 2014 roku i w dniu 25 marca 2015 roku w łącznej wysokości 229,36 złotych. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 98 § 2 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego. Na kwotę 229,36 złotych uwzględnioną z tego tytułu składają się koszty dojazdu w wysokości 2 x 33,42 złote oraz utracony dzienny zarobek w wysokości 2 x 81,26 złotych. Sąd nie uwzględnił natomiast żądania zasądzenia kwoty 17 złotych z tytułu uzyskania przez pełnomocnika powoda zaświadczenia z Urzędu Skarbowego o wysokości przychodu. Koszt ten bowiem nie mieści się w kategorii kosztów, których zwrotu może domagać się strona reprezentowana przez pełnomocnika nie będącego adwokatem lub radcą prawnym, których katalog został wymieniony w art. 98 § 2 k.p.c.

Na koszty procesu poniesione przez pozwanego w łącznej wysokości 2.400 złotych złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.200 złotych (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz wynagrodzenie biegłego w wysokości 1.200 złotych.

Powoda, zgodnie z podaną zasadą winny obciążać koszty w łącznej wysokości 406,05 złotych (2.900,36 zł x 14 %). Skoro zaś faktycznie poniósł koszty w wysokości wyższej, bo 500,36 złotych, należy się mu od pozwanego zwrot kwoty 94,31 złotych, którą to kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda w punkcie 3 wyroku.

Na koszty procesu w niniejszej sprawie złożyły się ponadto nieuwiszczone koszty sądowe w wysokości 681,90 złotych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Zgodnie z brzmieniem art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Koszty nie obciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje sięgnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie (ust. 2).

Kierując się wskazaniem powołanego przepisu Sąd w punkcie 4 wyroku nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od powoda kwotę 95,47 złotych tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych w zakresie oddalonej części powództwa (681,90 zł x 14 %), zaś od pozwanego kwotę 586,43 złote tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych w zakresie uwzględnionej części powództwa (681,90 zł x 86 %).

Apelacje od powyższego wyroku wniósł powód zarzucając mu naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego, tj.

° naruszenie art. 361 k.c. poprzez przyjęcie, że fizycznie wykonanej pracy przez A. K., pozwalającej zmniejszyć rozmiar szkody, poczynionej na zlecenie powoda w postępowaniu przedsądowym nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą spowodowaną wypadkiem komunikacyjnym; (sprzeczne z sentencją uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004r. sygn. III CZP 24/04 oraz wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 29 grudnia 2011r. sygn. II Ca 773/11)

° naruszenie art. 361 i 362 k.c i art. 16 ust. 1 pkt ubezp.obow.u. poprzez przyjęcie, że powód winny był poszukiwać możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego za najniższą stawkę, gdyż miał obowiązek minimalizacji skutków szkody (sprzeczne z sentencją uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002r. sygn. I CKN 1466/99)

2. przepisów prawa procesowego, tj. poprzez pominięcie przez Sąd zgłaszanych przez mnie wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego tj.:

° pominięcie wyjaśnień dotyczących wykonywanej pracy w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (dok. 84-85 akt), zeznania rocznego za rok 2013 PIT 36L powoda (dok. 86-90 akt) oraz wniosku strony (dok. 91 akt) w związku z koniecznością wynajęcia pojazdu zastępczego oraz osoby zajmującej się reprezentowaniem go w postępowaniu likwidacyjnym.

W związku z powyższym wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja w zdecydowanej części jest uzasadniona.

Ma rację jej autor kwestionując rozstrzygnięcie dotyczące kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Możliwość zarachowania wydatku z tego tytułu na poczet dochodzonego odszkodowania jest powszechnie akceptowana w judykaturze.

W sprawie niniejszej przedmiotem sporu była wysokość kosztów najmu pojazdu zastępczego. Złożony przez powoda dokument w postaci faktury za wykonaną usługę nie może być skutecznie podważony. Jest poza sporem, iż sumę w niej wskazaną apelant uiszczył. Należność zatem poniesiona przez niego z tego tytułu stanowi element szkody, której naprawienia może domagać się od zakładu ubezpieczeń.

Opinia biegłego w zakresie stawek najmu ma walor abstrakcyjny i jest całkowicie nieprzydatna dla oceny zgłoszonego żądania. Autor opinii posiłkował się danymi w tej mierze pozyskanymi poprzez internet. Podane przez niego stawki są całkowicie oderwane od realiów, jakie istnieją na terenie Powiatu (...). Realny dostęp do skorzystania z usług firm zajmujących się zawodowo najmem pojazdów mechanicznych czyni ekonomicznie nieuzasadnionym poszukiwanie pojazdu zastępczego w zupełnie odległych miejscach.

Ma również rację skarżący domagając się zwrotu kosztów pełnomocnika poniesionych przez niego w postępowaniu likwidacyjnym w kwotach: 246 złotych i 61,50 złotych. Kluczowe w tym zakresie jest czy wydatki w tym względzie faktycznie zostały wygenerowane oraz to, czy są uzasadnione. Okoliczności te są bezsporne.

W toku postępowania nie został zaoferowany przez pozwanego zakład dowód przeciwny, który mógłby podważyć twierdzenie powoda.

Fakt, iż pełnomocnikiem jest brat powoda w realiach rozpoznawanej sprawy nie ma jurydycznego znaczenia.

Mając to na uwadze należało uwzględnić apelację w zakresie żądanej kwoty z obu tytułów w łącznym wymiarze 707,25 złotych (art. 386 § 1 kpc).

Apelacja w pozostałej części jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu (art. 385 kpc). Wyliczenia dochodzonej sumy odszkodowania obarczone były w niewielkim zakresie błędem rachunkowym.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc - stosując zasadę w nim wyrażoną odpowiedzialności za wynik procesu, skoro apelacja nie została uwzględniona w niewielkiej części.

SSO Grzegorz Ślęzak

SSO Jarosław Gołębiowski SSR Mariusz Kubiczek